To uczucie, gdy do mojej siostry przyszedł chłopak i usiadł na jej kocie xD Kot tak bardzo rozjebany, a związek też tak bardzo rozjebany xD Żałuję trochę, bo spoko ziomeczek był z jej chłopaka, a kota rozjebał przypadkiem, bo był czarny jak fotel xD Śmiecham, bo siostra płacze, a ja wale konia za ścianą i przeglądam mirko, a rodzice ją pocieszają, a ja se siedzę za ścianą i kurwa jestem śmieszkiem poza kontrolą, pasożytem zawadiakom, maskotką domową i strażnikiem domowego ogniska. Siedzę za ścianą i kurwa jestem w innym świecie, problemy z kotem i chłopakiem są tam, a ja tu jestem i mam też skarpety góralskie zajebiście grube i nie mam koszulki i same majtki i się śmieje, w szafce mam czipsy i batony